

15 332 000 Włochów
podpisało apel
Światowej Rady Pokoju

RZYM (PAP)
Sekretariat Włoskiego Komitetu Obronców Pokoju ogłosił komunikat, w którym stwierdza, że do dnia 27 listopada podpisało apel Światowej Rady Pokoju 15 332 000 obywateli włoskich.

W 23 prowincjach pod apelem Światowej Rady Pokoju zebrano już więcej podpisów, niż pod Apelem Sztokholmskim.

GŁOS WIELKOPOLSKI

Cena 15 gr



Rok VII Wyd. A B

Poznań, środa 5 grudnia 1951 r.

Nr 314 [2412]

Imponujący przebieg uroczystości z okazji Dnia Górnika

Rząd RP przekazuje setki obiektów budowlanych awangardzie polskiej klasy robotniczej

KATOWICE (PAP)

Tegoroczne uroczystości związane z Dniem Górnika — świętem awangardy polskiej klasy robotniczej — bohaterów załóg górniczych, budujących w ołtarnym trudzie gospodarczą i obronną potęgę Polski Ludowej, mają imponujący charakter. Bierze w nich udział całe społeczeństwo, wyrażając tym swoją wdzięczność i uznanie za wielki wkład górników w budowę naszego państwa socjalistycznego.

Z radością witają swe święto załogi kopalń i przygotowująca się do zawodu górnika młodzież. Rząd Polski Ludowej i cały naród otacza miłością i troską górników. Wyrazem tego jest oddanie do użytku w dn. 2 bm. setek nowych izb mieszkalnych w nowoczesnych komfortowo wyposażonych osiedlach górniczych.

Na uroczystych akademiach, jakie odbyły się w Chorzowie, Dąbrowie Górniczej i Bytomiu młodzi górnicy złożyli meldunki o swych sukcesach produkcyjnych.

Przodujący wyróżniono odznaczającymi państwowymi i nagrodami.

Jednym z osiedli, które oddano w dniu 2 bm. do użytku jest nowowbudowane osiedle Bry-

nów, przeznaczone dla górników kopalni „Wujek”. Nowe domy osiedla, przybrane są czerwienią i bielą flag. Wzdłuż szerokiej wysadzanej drzewami ulicy szpalery ludności — górników i ich rodzin — mieszkańcy nowego osiedla, którzy entuzjastycznie witają przybywających na uroczystości.

Do zebranych w krótkich, serdecznych słowach przemówił minister Nieszporek, który oświadczył m. in.:

Przez dziesiątki lat straszną plagą proletariatu naszego zagłębia węglowego była nędza mieszkaniowa. Kopalnie budowały wprawdzie pomieszczenia dla górników — obskurne koczowiska — z myślą o wyćśnieniu jeszcze kilkunastu złotych za pracującego ponad siły robotnika. Wybudowanych domów z reguły nie naprawiano, nie instalowano w nich żadnych urządzeń niezbędnych dla zdrowia i wygody człowieka. Tysiące górników nie miały nawet i takich mieszkań — gnieździły się po haldach i ziemiankach.

Obecnie Rząd Polski Ludowej, odrabiając ogromne zadania przeszłości, w trosce o zdrowie i wygodne warunki bytowe górników, wyremontował w naszym zagłębiu węglowym przeszło 240 tysięcy izb mieszkalnych oraz oddał do użytku 130 tysięcy nowych izb. Z tego około 80% dla górników. Jest to więcej, niż w okresie ostatnich 12 lat przed wojną.

Inaczej też, niż dawniej, wyglądają te domy, które dziś otrzymują na Brynowie i gdzie indziej górnicy. Niczym nie przypominają dawnych czynszowych ruder, tak jak i całe nasze dzisiejsze życie, w którym już nie przypomina życia w kapitalizmie.

Z takim oto dorobkiem na jednym tylko odcinku naszego życia przychodził do Was, towarzysze górnicy, władza ludowa na tegoroczną „Barburkę”. Budujemy, towarzysze, i będziemy budować piękne, jasne, zdrowe mieszkania dla górników, dla wszystkich ludzi, którzy dobrze pracują dla naszej wspólnej sprawy. Budujemy i żadna wroga siła nie może nam w tym przeszkodzić.

Niech dobrze, spokojnie i dostatnio — mieszka się Wam w tych pięknych domach, towarzysze górnicy. Niech dzieciom

Waszym nie zabraknie powietrza, słońca i zdrowia.

Po wręczeniu przez przewodniczącego Prezydium Woj. Rady Narodowej Jaszczuka przydziałów mieszkań, w imieniu mieszkańców osiedla serdeczne podziękowanie Rządowi Polski Ludowej złożył przewodnik pracy kop. „Wujek”.

Zebrani udali się następnie na zwiedzanie osiedla.

Osiedle Brynowa składa się z 33 dwurodzinnych i jednorodzinnych domków; przestronne słoneczne mieszkania, luksusowo wyposażone, zapewniają mieszkańcom maksimum wygody.

Przekazanie osiedla „Ksawera” przy kopalni „General Zawadzki”

Radosną uroczystość w dniu 2 grudnia br. przeżyli również górnicy kopalni im. „Gen. Zawadzkiego”. Otrzymał oni 45 bloków mieszkalnych, powstałych po gruntownej przebudowie dawnego, kapitalistycznego osiedla „Ksawera”, brudnego, ciemnego, pozbawionego najprymitywniejszych urządzeń zdrowotnych i sanitarnych.

Imponujący przedstawia się dziś nowe piękne osiedle „Ksawera”. Bloki mieszkalne przebudowane i całkowicie odnowione posiadają jasne mieszkania, światło elektryczne, wodę i kanalizację. Ulice otrzymały chodniki i zadrzewienie. W osiedlu wybudowano szkołę, przedszkole i żłobek. Kończy się budowa domu nauczycielskiego.

Następnie przewodniczący Zarządu Głównego Związku Zawodowego Górników — Marian Czerwinski przekazał klucze od nowych mieszkań górnikom kopalni „Gen. Zawadzki”.

Otwarcie Ośrodka Szkolenia Górniczego w Chorzowie

Uroczystość otwarcia wielkiego Ośrodka Szkolenia Górniczego w Chorzowie przekształciła się w potężną manifestację wdzięczności młodzieży górniczej, otaczanej troskliwą opieką przez Państwo Ludowe. 10 obywateli gmachów szkolnych i internatowych, Centralny Dom Kultury i stadion sportowy składają się będzie na miasteczko młodego górnika. W całości ta nowa budowla socjalizmu ukończona będzie w dalszych latach planu 6-letniego. W dniu 2 bm. oddano do użytku trzy duże gmachy o kubaturze 40 tysięcy m³.

Srebrne Krzyże dla zasłużonych dyrektorów szkół zawodowych

W dniu wczorajszym w auli Technikum Handlowego w Poznaniu rozpoczęła się dwudniowa narada dyrektorów szkół zawodowych, na której dyr. DOSZ-u ob. Pająk zaznaczył zebranych z nowymi wytycznymi Centralnego Urzędu Szkół Zawodowych i Zarządu Głównego ZMP, mającymi na celu podniesienie poziomu wychowawczego we wszystkich szkołach zawodowych.

Na radzie wiceprzewodniczący Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej ob. Tadeusz Kwaśniewski udekorował Srebrnymi Krzyżami Zasługi zasłużonych kierowników szkół, a mianowicie: dyr. dyr. Leon Łakomczyka z Nowego Tomyska, Józefa Wachy z Odolanowa, Mariana Wiśniewskiego z Poznania i Piotra Kmiecika — Intendenta poznańskiego Technikum Handlowego. (jp)

W pełnym toku są prace przy budowie dalszych gmachów.

W dniu 3 bm. odbyły się w miastach śląskiego okręgu przemysłowego dalsze uroczystości, poprzedzające tegoroczne święto górnicze. Młodzież robotnicza zagłębia węglowego otrzymała nowe wspaniałe obiekty, będące wyrazem opieki i troski Państwa Ludowego o wychowanie i kształcenie młodego pokolenia.

Studentki Wydziału Górniczego Politechniki Śląskiej, które w dniu dzisiejszym nadano na uroczystej akademii imię pierwszego górnika Polski Ludowej — Wincentego Psstrowskiego, otrzymali nowy wspaniały gmach, w którym mieścić się będą nowoczesne laboratoria, sala wykładowa i pracownia.

Pałac Młodzieży w Katowicach dobitnym wyrazem troski Rządu RP o młodzież i jej rozwój

Przemówienie wicepremiera A. Zawadzkiego

Poniżej zamieszczamy przemówienie wicepremiera Aleksandra Zawadzkiego, wygłoszone na uroczystości otwarcia wspaniałego Pałacu Młodzieży w Katowicach.

Z uczuciem niezmiernie radości i dumy otwieramy dziś Pałac Młodzieży w Katowicach.

Pałac ten — to jedna z budowli socjalizmu w naszym kraju, trwałe dzieło ludu śląskodąbrowskiego i rządu Polski Ludowej, znamienity wyraz dokonywanej się w Polsce rewolucji kulturalnej.

Proces tej rewolucji rozwija się u nas w nierozdzielnej łączności z głębokimi rewolucyjnymi przeobrażeniami w ekonomice oraz w życiu społeczno-politycznym naszego kraju, przeobrażeniami, które zmieniają oblicze ziemi polskiej, w burzliwym tempie wyrwają naszą Ojczyznę z wielowiekowej ciemnoty i zacofania, dźwigają ją wzwyż do rzędu przodujących gospodarczo i kulturalnie krajów.

Wzór i przykład takiego rozwoju dał nam i daje kraj zwycięski socjalizmu i niezlomnej walki o pokój, nasz wielki przyjaciel i sojusznik — Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Niezmiernie są w ubiegłych siedmiu latach postępy polskiej klasy robotniczej i mas pracujących na drodze budowania swego nowego, szczęśliwego życia. Głęboko wtargnęła w masy rewolucja kulturalna, zmierzając haniebną pozostałością po rządach kapitalistycznych — analfabetyzm — otwierając coraz to nowe uczelnie, szkoły, instytuty i laboratoria, docierając dziesiątkami milionów książek do izb robotniczych i pod strzechy chłopskie, otwierając w miastach i na wsi tysiące świetlic, domów kultury i bibliotek, mu-

List Prezydenta RP Bolesława Bieruta do górników

WARSZAWA (PAP)

PONIŻEJ ZAMIESZCZAMY LIST PREZYDENTA RP BOLESŁAWA BIERUTA Z OKAZJI ŚWIĘTA GÓRNICZEGO:

Towarzysze Górnicy!

W imieniu Rzeczypospolitej i swoim własnym serdecznie pozdrawiam Was, Towarzysze Górnicy, w dniu Waszego górniczego święta. Nasze górniczo węglowe stanowi najtrudniejszy, najważniejszy, najbardziej odpowiedzialny odcinek frontu walki o plan 6-letni, o socjalizm.

Od Waszej pracy zależy w niemałym stopniu realizowanie wszystkich naszych zamierzeń gospodarczych, zwycięskie pokonywanie wyłaniających się trudności. Odniesienie w walce o plan 1951 roku poważne sukcesy, ale czekają Was nowe wielkie zadania. Trzeba w 1952 roku dać o 4 miliony ton węgla więcej niż w roku bieżącym, podnieść wydajność pracy, dalej obniżyć koszty własne wydobycia węgla.

Droga do wykonania tych zadań prowadzi poprzez wzmocnienie dyscypliny pracy, dalszą mechanizację procesów produkcyjnych, lepsze wykorzystanie maszyn górniczych, lepszą organizację pracy w kopalniach. Troska o to należy do każdego

górnika, do dozoru, administracji górniczej i związku zawodowego. Potężną dźwignią w rozwiązywaniu tych zadań będzie dalszy rozwój współzawodnictwa pracy, zaś najbardziej zaszczytna i honorowa rola przypada w tym naszym bohaterom przodownikom pracy w górnictwie.

Cały nasz naród szanuje i kocha górników za ich pełną poświęcenia pracę. Cały naród polski dumny jest z Was, bo widzi w naszej braci górniczej bohaterów pierwszej linii na froncie walki o przyszłość i siłę Polski.

W dniu Waszego Święta życzę Wam dalszych sukcesów w pracy, pomyślności i szczęścia osobistego.

Niech żyją górnicy polscy! Niech żyje nasza ukochana Ojczyzna Polska Ludowa!

BOLESŁAW BIERUT

Przodujący robotnicy mogą zdobyć stopień inżyniera

WARSZAWA (PAP)

Zarząd Główny Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Rolnego i Spożywczego RP zorganizował w dniu 2 bm. w Domu Technika w Warszawie uroczyste otwarcie II turnusu kursu korespondencyjnego przygotowawczego do egzaminu na stopień inżyniera. Kursy te są przeznaczone dla przodujących robotników, rutynowanych fachowców, którzy pracują na stanowiskach zajmowanych zwykle przez inżynierów a nie posiadają dyplomu. Na kurs zostało przyjętych 326 słuchaczy.

UWAGA korespondenci czytelnicy prasy i słuchacze radia

„Gazeta Poznańska”, „Głos Wielkopolski” i Polskie Radio Rozgłoszenia Poznańskie organizują wielki konkurs na korespondencję pt. „Nasza gromada w walce o wykonanie planów gospodarczych wsi”.

Udział w konkursie mogą wziąć wszyscy korespondenci miejscowej prasy i radia oraz chłopcy z gromad, które wywijały się ze wszystkich zobowiązań wobec państwa.

W korespondencji winna być uwzględniona następująca tematyka:

1. Jak gromada zmusiła kulaków do odstawy zboża?
2. Pomoc organizacji partyjnej i organizacji masowych w realizacji planów gospodarczych wsi.
3. Jak ekipy robotnicze pomagały gromadzie w walce o plan?
4. Przodujący chłopcy w gromadzie? (Opisać jak wykonali wszystkie zobowiązania wobec państwa, w jaki sposób pomagali drugim chłopcom w realizacji planu, jak przełamali trudności w wykonaniu planów oraz ich osiągnięcia gospodarcze).
5. Jak gromada organizowała zbiorowe transporty zboża?

Treść korespondencji nie powinna przekraczać 6 stron rękoписu, względnie 4 stron maszynopisu. Termin nadsyłania korespondencji upływa z dniem 20 grudnia. Za najlepsze prace otrzymają korespondenci wsparcia nagrody jak: radioaparat, rower męski, kupon materiału na ubranie, lub kostium oraz wiele innych cennych nagród, których spis zamieścimy w najbliższym numerze naszej gazety.

Korespondencje należy kierować do redakcji „Gazety Poznańskiej”, Poznań, ul. Grunwaldzka 19, lub do Polskiego Radia w Poznaniu, ul. Berwińskiego 5 z dopiskiem na kopercie „Konkurs korespondentów wiejskich”.

Piotr Bańczyk — płatny agent gestapo skazany na śmierć

WARSZAWA (PAP)

Dnia 3 bm. w trzecim dniu rozprawy przeciwko płatnemu agentowi gestapo, winnemu śmierci wielu działaczy niepodległościowych — Piotrowi Bańczykowi, po zeznaniach dalszych świadków i przemówieniach stron zapadł wyrok skazujący oskarżonego na karę śmierci.

Dzień naszej Ojczyzny

ROZBUDOWA SIECI WODOCIĄGOWO-KANALIZACYJNEJ

Wśród inwestycji komunalnych zmierzających do dalszej poprawy warunków bytowych ludności pracującej poważną pozycję zajmuje budowa oraz rozbudowa sieci wodociągowej i kanalizacyjnej.

Wzrost i przykład takiego rozwoju dał nam i daje kraj zwycięski socjalizmu i niezlomnej walki o pokój, nasz wielki przyjaciel i sojusznik — Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Niezmiernie są w ubiegłych siedmiu latach postępy polskiej klasy robotniczej i mas pracujących na drodze budowania swego nowego, szczęśliwego życia. Głęboko wtargnęła w masy rewolucja kulturalna, zmierzając haniebną pozostałością po rządach kapitalistycznych — analfabetyzm — otwierając coraz to nowe uczelnie, szkoły, instytuty i laboratoria, docierając dziesiątkami milionów książek do izb robotniczych i pod strzechy chłopskie, otwierając w miastach i na wsi tysiące świetlic, domów kultury i bibliotek, mu-

wanych będzie ponad 30 km nowych przewodów wodociągowych oraz ponad 10 km sieci kanalizacyjnej.

53 TYS. GÓRNIKÓW UCZĘSZCZYLI W WSPÓŁZAWODNICZYM NICTWIE

Coraz więcej górników przystępuje do nowego socjalistycznego współzawodnictwa o tytuł najlepszego w zawodzie. Bierze w nim już udział 53 tys. górników. Czołowy górnik Wiktor Markiewicz osiąga ostatecznie 410 procent normy i kończy w tej chwili realizację zadań czwartego roku planu 6-letniego.

ROZBUDOWA UNIWERSYTETU WARSZAWSKIEGO
U zbiegu ulicy Krakowskiej Przedmieście i Traugutta

w Warszawie powstaje nowe audytorium dla Uniwersytetu Warszawskiego, które w znacznym stopniu poprawi warunki młodzieży studiującej. Audytorium składa się będzie z dwóch budynków o łącznej kubaturze 16 000 m³.

31 MILIONÓW ZŁ OŚCZĘDNOŚCI

W chwili obecnej istnieje 130 klubów techniki i racjonalizatorstwa, zrzeszających 8,75 górników — racjonalizatorów. W bieżącym roku górnicy — racjonalizatorzy oddali w swoich klubach 3.444 pomysły, z których do końca października br. Centralna Komisja Wynalazczości zatwierdziła 2.312. Roczna suma oszczędności jakie przyniosą te wnioski wynosi 30.778.000 zł.

Pałac Młodzieży w Katowicach dobitnym wyrazem troski Rządu Polski Ludowej o młodzież i jej rozwój

Dokończenie przemówienia wicepremiera Zawadzkiego

Polski 964 tysiące ludzi, w tym wiele młodzieży.

Dzisiaj z całego świata uczciwi ludzie pracy ściągają do swej polskiej ojczyzny.

W tych uczelniach, instytucjach naukowych, placówkach kulturalnych i zespołach kształcą się, dokształca i przysposabia robotniczo - chłopska młodzież Śląska i Zagłębia.

Oto źródła radości i twórczego życia młodzieży. Oto źródła radości dla serc rodziców - ojców i matek, wyzwolonych przez Polskę Ludową nie tylko od zmyślenia bezrobocia, która dla wielu ich i ich dorosłe dzieci za rządów kapitalistycznych - obszarzających, ale i od trosk o całą przyszłość swych dzieci, o chleb i pracę dla nich, o ich możliwości kształcenia się, o ich awans społeczny, o to, aby nie wędli i nie marniały talenty, których jest wiele wśród młodzieży robotniczej i chłopskiej, a które ujawniać się mogą tylko w odpowiednich warunkach.

Te warunki stworzyła tu Polska Ludowa.

Te warunki Polska Ludowa ustawicznie rozwija również przez budowę takich wspólnych obiektów, jak ten oto pałac młodzieży.

Pałac ten — to dalszy dobitny wyraz troski Rządu Polski Ludowej o młodzież i jej rozwój, to zarazem dalszy poważny wkład do sprawy kulturalnego wyzwalenia Śląska oraz pogłębienia duchowego zespolenia ziemi śląskiej z polską macierzą, postępującego wraz z zespoleniem gospodarczym i społeczno-politycznym.

Nie mogą polski, robotniczo-chłopski Śląsk marzyć o takich zdobyczach za rządów okupanta niemieckiego. Nie mogą o nich marzyć za kapitalistycznych rządów Polski przedwójnej.

Dopiero w Polsce Ludowej zmieniło się od podstaw życie polskiego ludu pracującego na Śląsku.

Rozumie to dziś i docenia każdy uczciwy człowiek, każdy świadomy robotnik i chłop w całej Polsce, a szczególnie tu na ziemi śląskiej.

Lecz osiągnięcia nasze oraz postępujące uświadomienie polityczne i wzrost kultury mas pracujących nie dają spokoju wrogom Polski Ludowej. Nie dają spokoju polskim, niemieckim i innym kapitalistom oraz obszarnikom, którym władza ludowa w Polsce odebrała kopalnie i huty, fabryki, majątki ziemskie i uczyniła z nich własność całego narodu.

Nie dają nasze osiągnięcia

spokoju amerykańskim podżegaczom wojennym, mordercom ludu koreańskiego, wskrzesicielom militarystyki w zachodnich Niemczech i w Japonii, odrzucającym i sabotującym wszelkie pokojowe propozycje Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej.

Wrogowie ci używają wszystkich środków i metod, żeby nam szkodzić, żeby zahamować choć na chwilę, choć na poszczególne odcinki nasze budownictwo socjalistyczne, nasz marsz naprzód.

Fakty działalności wroga stawiają poważne zadania i pełną odpowiedzialność zarówno przed starszymi, przed partyjnym i bezpartyjnym aktywnym, przed radami narodowymi oraz rodzicami i nauczycielstwem, jak i przed aktywnym i organizacjami samej młodzieży.

Z wrogiem trzeba walczyć, wroga trzeba bić, bić konsekwentnie i bezlitośnie w każdym miejscu i w każdym czasie.

Bronią i metodą imperialistów i wszelkiej maści reakcjonistów jest fałsz i obłuda, kłamstwo i podstęp, dywersja i sabotaż, bezwzględny kosmopolityzm i oświecanie wszystkich, co "est" święte dla uczciwego człowieka, dla patrioty swej ojczyzny.

Wkrótce nadejdą transporty pomarańcz i wiele artykułów kolonialnych

WARSZAWA (PAP)

W połowie grudnia br. spodziewane są transporty szeregu artykułów kolonialnych, a m. in. rodzynek, wanili, migdałów, slipek suszonych i orzechów. Ceny tych artykułów ustalone zostały na tym poziomie, co przy poprzednich transportach. Przewidziane są również przed końcem roku transporty pomarańczy.

W najbliższym czasie ukaże się na rynku wysokogatunkowy ryż z nowych, dużych transportów. Ryż sprzedawany będzie po 22,50 zł za 1 kg.

Piotr i Stanisław Bańczyk wydali na śmierć wielu działaczy niepodległościowych Wstrząsające zeznania świadków

WARSZAWA (PAP)

1 bm. Sąd Wojewódzki w Warszawie przesłuchał licznych świadków w procesie płatnego agenta gestapo Piotra Bańczyka, który z polecenia swego brata Stanisława Bańczyka, również agenta gestapo i bliskiego współpracownika Mikołajczyka — wydał na śmierć wielu działaczy niepodległościowych.

Jak wynika z zeznań świadków, pochodzących z powiatów piotrkowskiego i opoczyńskiego — terenu szpiczowskiej działalności Stanisława i Piotra Bańczyków, gestapo dokonało tam masowych aresztowań oraz zbiorowych egzekucji osób związanych z niepodległościowym ruchem lewicowym. Podstawą do aresztowań były wykazy nazwisk dostarczane do gestapo przez Stanisława Bańczyka za pośrednictwem oskarżonego. Świadkowie opowiadają o straszliwych katuszach jakie przechodzili działacze lewicowi w gestapo w Tomaszowie Mazowieckim. Wielu z nich zostało bestialsko zamordowanych na miejscu, inni zaś — wysłani do obozów śmierci, gdzie większość zginęła.

Świadek Stefan Kasprzak szeroko opowiada o współpracy bandy NSZ z hitlerowcami. Gestapo w wielu wypadkach posługiwało się bandą NSZ „Las 1”, która mordując i porwijac działaczy niepodległościowych dopuszczała się licznych gwałtów i rabunków.

Świadek zeznaje następnie o obławach, przeprowadzanych przez gestapo na podstawie wy-

Nasza broń i nasza metoda wychowawcza — to niezmordowana ofiarna praca nad podniesieniem dobrobytu i kultury narodu, nad utrwaleniem jego niepodległości, to apeł do szlachetnych i twórczych dążeń młodzieży — to wielkie hasło uczynienia z Polski silnego, przemysłowo-rolnego kraju.

Nasza broń i nasza metoda wychowawcza — to wydzwignięcie wzwój człowieka pracy, to walka o pokój i demaskowanie imperialistycznych podżegaczy wojennych, to krzewienie miłości ojczyzny i ofiarności dla jej dobra i szczęścia.

Posługując się konsekwentnie i niezłomie tą bronią i tą metodą, pokrzyżujemy wszelkie zakusy wrogów Polski Ludowej, ich agentów i macek, sparaliżujemy nikczemne próby demoralizacji naszej młodzieży.

Posługując się tą bronią i tą metodą, wypełnimy wskazania Prezydenta Bolesława Bieruty, który powiedział na III Krajowym Zjeździe Związku Zawodowego Nauczycielstwa Polskiego w Warszawie:

„Chcemy wychować nowe pokolenie światłych, wszechstronnie rozwiniętych i aktywnych społecznie obywateli nowej Polski, którzy łącząc w sobie gorącą miłość ojczyzny kraju i pragnienie pomnażania jego dobrobytu twórczym z głębokim poczuciem więzi międzynarodowej i braterstwa, z twórczym wysiłkiem narodów socjalistycznych, z wszystkimi siłami w świecie, walczącymi o postęp i pokój.”

Pałac Młodzieży w Katowicach — jako największa w Polsce instytucja wychowania późniejszego, powinien stać się potężną kuźnią, rozwijającą twórcze zdolności i zamiłowania młodzieży, promieniującą na całą młodzież województwa i całej Polski, służącą patriotyzmowi i socjalistycznemu wychowaniu młodzieży.

Fakt, że katowickiemu Pałacowi Młodzieży zostało nadane imię przywódcy Partii naszej klasy robotniczej — PZPR — imię Prezydenta Polski Ludowej Bolesława Bieruty, nakłada na Was wszystkich Towarzystwo i Obywateli, na całą ludność

województwa, a szczególnie na jego młodzież odpowiedzialne i zaszczytne obowiązki.

Wierzę głęboko, że jak wielu innym, tak i temu obywatelowi z honorem podolacie.

Z całego serca Wam życzę najlepszych osiągnięć w Waszej dalszej pracy.

Niech żyje młodzież polska, przodująca w nauce i w pracy!

Niech żyje wielki przyjaciel młodzieży Prezydent Bolesław Bierut!

Niech żyje nasza ukochana Ojczyzna, Polska Ludowa!

Szczecińskie hufce SP wykonały 227 proc. rocznego planu

SZCZECIN (PAP)

Gminne i miejskie hufce Porozumienia Organizacji „Służba Polsce” w woj. szczecińskim przepracowały dotychczas ponad 149 tysięcy roboczodniówek, wykonując roczny plan prac społecznych w 227%.

Na czołowe miejsce w realizacji planu wysunęły się hufce pow. gryfickiego, których junacy przepracowali blisko 16 tys. roboczodniówek, wykonując swój plan w 556 proc., oraz hufce pow. wolińskiego, które plan zrealizowały w 470 proc.

Z walk Gwardii Ludowej

Akcja na KKO

Nad Warszawą 1942 roku wstał ponury listopadowy dzień, ale przygnębienie zazwyczaj twarze ludzi promieniowały radością; z ust do ust biegła powtarzana szepem sensacyjna wiadomość...

... było ich niewiele, bo tylko 18 ludzi. Zaledwie urzędnicy rozpoczęli pracę w KKO, gdy gwardziści wkroczyli na teren banku i zajęli pozycje, uprzednio już wyznaczone. Jedną grupą stanęła przy bramie od ul. Traugutta, kierując interesantów do podziemi gmachu i tłumacząc wychodzącym, że odbywa się właśnie rewizja. Inna grupa pilnowała, by nie zamknęły się automatycznie drzwi, a tym samym nie został odcięty odwrót gwardzistów. Pozostali towarzysze pilnowali porządku. „Wiktor” z kilku ludzi udał się do pokoju, gdzie znajdowała się kasa z kontrybucją ściągniętą przez okupanta z ludności. Kontrybucja w wysokości 1 052 433 zł zapieczętowała teczkę gwardzistów. Nie padł ani jeden strzał, mimo że policji w pobliżu nie brakowało. Gwardziści bez pośpiechu wycofali się z banku...

Dowództwo GL opracowało szczegółowo plan działania. Rozkaz przeprowadzenia akcji otrzymał Jan Strzeszewski — „Wiktor”. Powiodło się całkowicie, ani jeden człowiek nie został stracony. Pieniądze podreperowały skromny fundusz oddziału Gwardii Ludowej.

Rok 1942 — to rok przełomu na froncie wschodnim i twardej bohaterkiej walki z hitleryzmem w kraju. Dowódcy AK z rozkazu swych mocodawców londyńskich głosili wtedy hasła: „stanąć z bronią u nogi” i „ekonomiki krwi” oraz nawiązywali konszachty z wywiadem niemieckim i gestapo przeciw organizacjom demokratycznym Polski Podziemnej.

Ale naród polski wbrew zaleceniom londyńskich zdrajców prowadził nieugiętą walkę z okupantem. Walkę tę zapoczątkowała Polska Partia Robotnicza. 15 maja 1942 r. wyruszyli w bój pierwsze oddziały Gwardii Ludowej. Niszczyły mosty i wiadukty, wysadzały w powietrze tory kolejowe i transporty wiozące amunicję i żołnierzy hitlerowskich na front stalingradzki.

Z 7 na 8 października — gwardziści wysadzili linię kolejową w Warszawie.

Z 8 na 9 października oddział lubelski GL odbił w Kraśniku 40 więźniów.

Hitlerowski faszysta powiesił

Na widowni międzynarodowej

Rocznica konstytucji Ludowej Bułgarii

W dniu 4 grudnia 1947 roku bułgarskie Zgromadzenie Narodowe uchwaliło tekst konstytucji republiki ludowej, konstytucji, którą Bułgaria wiąże w myślach z imieniem swego wielkiego przywódcy i nauczyciela, Georgi Dymitrowa. Konstytucja ta, która weszła w życie w trzy lata po wyzwoleniu Bułgarii, uprawomocniła osiągnięcia ludu wywalczonych już w dniu 9 września 1944 roku.

Za przykładem konstytucji stalinowskiej — konstytucja bułgarska gwarantuje masom pracującym wszystkie prawa, oddając całą władzę w ręce ludu.

Konstytucja, zatwierdzając etap demokracji ludowej na jakim Bułgaria znajduje się obecnie, otwiera przed nią zarazem możliwości dalszego, stalego rozwoju na drodze do osiągnięcia pełnego ustroju socjalistycznego.

„Nowa konstytucja — mówił Georgi Dymitrow — zatwierdza zasady demokracji, oczyszcza drogę do społecznego rozwoju naszego kraju, co doprowadzi do ostatecznego zniszczenia kapitalistycznego systemu eksploatacyjnego, do całkowitego usunięcia wyzysku człowieka przez człowieka.”

Pierwszy punkt artykułu 2 konstytucji określa pochodzenie i charakter władzy państwowej: „Cała władza w Ludowej Republice Bułgarskiej pochodzi od narodu i do narodu należy”. „Wszystkie organa władzy ludowej wybierane są przez obywateli na podstawie powszechnego, równego, bezpośredniego prawa wyborczego w tajnym głosowaniu” — głosi punkt trzeci tego samego paragrafu. Artykuł 4 stwierdza, że przedstawiciele narodu odpo-

wiedzialni są przed wyborcami i mogą być odwołani. Naród ma prawo pozbawić swojego zaufania tych, którzy zбочą z wyznaczonej drogi i staną się narzędziem obcych interesów.

Postanowienia konstytucji dotyczące ustroju społecznego i gospodarczego zabezpieczają lud bułgarski przed cofnięciem się do smutnej przeszłości, do niewolniczej eksploatacji i kolonialnej grabieży, gwarantując, że wszystkie środki wytwórczości służyć będą zwiększaniu dobrobytu narodu, zaspokajaniu jego potrzeb. Gwarancją szybkiego rozwoju gospodarczego jest oparcie go na zasadach planowości.

Konstytucja dymitrowska usunęła wszelkie różnice rasowe, religijne, narodowościowe i majątkowe obywateli, zrównała w prawach kobiety z mężczyznami. Praca opłacana jest w zależności od swej jakości i ilości: za równą pracę przysługuje równa płaca.

Artykuł 79 konstytucji głosi: „Wszyscy obywatele mają prawo do nauki. Nauka jest święta, w duchu demokratycznym i postępowym”. Nauka początkowa jest obowiązująca i bezpłatna. Szkoły są państwowe”. Mniejszości narodowe mają prawo uczyć się w języku ojczystym i rozwijać swą narodową kulturę.

Oddając Zgromadzeniu Narodowemu do przegłosowania konstytucję, której był jednym z twórców, Georgi Dymitrow rzucił ludowi bułgarskiemu hasło:

„Z konstytucją ludową naprzód do dobrobytu i wszechstronnego postępu naszego narodu.”

Hasło to Bułgaria realizuje.

Odznaczenie pośmiertne prof. dr. Siengalewicz

Wczoraj w godzinach przedpołudniowych odbył się pogrzeb prof. dr. Siengalewicz. W uroczystościach pogrzebowych wzięli udział m. in. przedstawiciele Min. Zdrowia, Pol. Akad. Umiejętności, Związku Zawodowego Pracowników Służby Zdrowia oraz młodzież akademicka. W imieniu Prezydium WRN przemawiał wiceprzewodniczący Kwaśniewski. On też dokonał pośmiertnego odznaczenia Zmarłego Krzyżem Komandorskim Odrodzenia Polski.

Zmarły pracował ostatnio na stanowisku profesora Akademii Medycznej w Poznaniu i kierownika Zakładu Medycyny Sądowej oraz Toksykologii Przemysłowej. Był członkiem wielu instytucji i organizacji, w tym Międzynarodowej Akademii Medycyny Sądowej i Społecznej, profesorem honorowym A.M. w Rio de Janeiro oraz członkiem korespondentem Polskiej Akademii Umiejętności. W zmarłym profesorze widziała młodzież oddaną jej przyjaciela i cenionego działacza społecznego. (lut)

GŁOS WIELKOPOLSKI Nr 314 str. 2

Kraj

PRZYGOTOWANIA DO ZIMOWEGO SEZONU W BUDOWNICTWIE

Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego w Szczecinie zakończyło już przygotowania do pracy w okresie zimowym. Na placach budowy zgromadzone odpowiednią ilość materiałów budowlanych, pieców kokowych i opalu. Przygotowano również ubrania zimowe dla robotników.

DZIECI ROBOTNIKÓW ROLNYCH KORZYSTAJĄ Z PRZEDSZKOLI

Okresowy Zarząd PGR w Bydgoszczy systematycznie roz budowuje sieć stałych przedszkoli wiejskich. Na początku br. z 64 przedszkoli korzystało w tym okręgu przeszło 1400 dzieci robotników PGR. Obecnie liczba przedszkoli wzrosła do 82. Wychowawczyń dzieci w przedszkolach — to w większości robotnice rolne, przeszkolone na specjalnych kursach.

DZICZYNA DLA ZAKŁADÓW ZBIOROWEGO ŻYWIENIA

Na zorganizowanych ostatnio polowaniach w woj. olsztyńskim ubito około 10 tys. zajęczy i kilkadziesiąt dzików.

Upolowana zwierzyna zakupiona została przez Centralę — „Las” i dostarczona do zakładów zbiorowego żywienia. Poważną jej ilość wysłano do większych miast kraju.

WZRASTA HODOWLA ŁOSI I TROCI

W woj. koszalińskim prowadzona jest m. in. hodowla łososi i troci, których tarło odbywa się w wodach słodkich, a dalszy rozwój — w morzu. Zespół zarybieniowy w Słupsku uruchomił w bież. roku kilkanaście sztucznych wyłęgarni tych ryb. W tegorocznej kampanii zespół zarybieniowy w Słupsku przewiduje uzyskać nie m. in. 10 mil. sztuk łososi.

WSTĘPUJ
w szeregi LPZ

WIELKI

Jerzy Pułmunt

Ach, ach, o to chodzi! To jest ten człowiek ze złotą głową! Gaysse jakby skrzydeł dostała, szczęśliwa, że znalazła przecież, że sama rozszyfrowała myśl tamtej, że nie uległa kuglarzom sztuczkom i nastrojom, ale właśnie umiała wyłowić sens ukryty, pełna wdzięku, dla pani Malwiny, że w swej przepowiedni i dla niej, dla Tomiry, zostawiła pole do popisu, zrywa się, biegnie, pełna energii, zdecydowana ożoła stawić naciągającej wichurze dziejowej, skoro przecież wzrok jej przenikliwy poprzec ciemności zdolny jest dostrzec brask nieuchronnej jutrenki.

Na Nowogrodzie, koło sklepu z futrami, chwytają za rękę wysoka czterdziestoletnia kobieta: — Tomirka, dokąd?

Chciała się wykreść, nie od razu poznała Karusię. Burdzina opaliła się na ciemny orzech, jej dojrzała uroda, jej koca, okragła twarz, nasek sławiański, niebieskie oczy, słynny, zagadkowy uśmiech na tym zaciemnieniu zyskały coś nowego, jakas niepokojącą atrakcyjność. Gaysse uległa tej atrakcyjności po swojemu, po kobiecemu — poczuła niechęć.

— Zaczekaj — Burdzina pełna jest jeszcze wakacyjnej powolności — dopiero dziś wróciłam. Kazik się wściekał, co dzień po dwie depesze. Ale w Juracie tak pięknie, morze cudne. Co się tu dzieje?

— No, kłóz, jak nie Kazik ma wiedzieć?

— Akurat! Wyobraź sobie, póki tam byłam, częściej z nim rozmawiałam, niż tutaj. Tefelonował co dzień wieczorem. A tu wdziałam go przez pięć minut, poleciał zaraz. Słuchaj, to coś poważnego, z tą wojną?

— Tak. — Gaysse zrobiła minę nawet groźną.

— Co ty powiadasz? Na pewno? Żadnej nadziei?

— Żadnej.

— Niemożliwe! Skąd wiesz? Nie, nie, tam wszyscy łacy pogodni.

— Moja kochana, jeżeli mówię, możesz mi wierzyć. Ale się pociesz, wygramy. — Tu niedawna radość z rozszyfrowania zagadki przemogła kobiecie dąsy. — Wiesz, taka byłam wyczerpana, niespokojna, zmęczona tym wszystkim, a teraz już wiem — wygramy. Rozumiesz? Z najpewniejszego źródła.

Burdzina koniecznie chciała wiedzieć — z jakiego. Nie tyle, żeby sprawdzić wiarygodność tej opinii, ile, żeby utwierdzić się w swojej randze społecznej: żona prawie premiera musi mieć dostęp do tych wszystkich źródeł tajemnicy państwowej co i ta tutaj gryzięprzysca. Gaysse jednak zaciśnęła zęby, za nią Rozmowa nabrała tonów kwasowatych i wtedy Gaysse popęła grubą nielojalność.

— W każdym razie nie twój Kazik. Byłam u niego z Firstówną. Wspaniała kobieta, prawda? — Burdzina zmarszczyła brwi, milczała. — Kazik o polityce w ogóle nie chciał rozmawiać, tylko o sztuce, scenie, tym podobnym. Ocu z niej nie spuszczał.

Pożegnała się zaraz Burdzina. Jak duże drapieżne zwierzę, ruszyła szybkim krokiem, żeby ostrząc na lup upatrzonego zawczasu. Zaraz wsiadła do długiej, lśniącej limuzyny. Gaysse uśmiechnęła się złowrogo i pobięła pieść artykułu.

13.

Genowefa Krawczykowa? — powtórzył pan w okularach i popatrzył pytająco na policjanta. Ten wzruszył ramionami. Pan w ciemnym garniturze poruszył się na krześle.

— Męża ma nie w porządku...

75) (Ciąg dalszy nastąpi)

notujemy

ZKS Kolejarz urządza po cząwszy od 7 bm. pierwszy krok bokserki. Ćwiczenia odbywać się będą w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej przy ul. Berwińskiego w poniedziałki, środy i piątki w godzinach od 17.30—19.

Sekcja Wioślarska AZS-u zawiadania wioślarzy-wyczołców, że treningi na basenie odbywają się w poniedziałki i piątki na przystani ZS Budowlanych. Treningi lekkoatletyki dla wioślarzy przeprowadzane są we wtorki i czwartki w sali WKFF przy Drodze Dębińskiej w godz. od 18—20.

Zebrań Rady Klubu ZKS Wokniarz Poznań z kierownikami wszystkich sekcji odbędzie się dziś we środę o godzinie 18 w świetlicy PZPO przy ul. Jackowskiego 22.

W Związku Radzieckim rozpoczęły się mistrzostwa ZSRR w hokeju na lodzie.

Pierwsze spotkanie przyniosło następujące wyniki: w Nowosibirsku CSDA pokonała Spartak (Moskwa) 7:0, a Skrzydła Sowieckie (Moskwa) zwyciężyły Leningradzki Dom Oficera 6:2.

GŁOS SPORTOWY

Piękny pokaz tenisa stołowego

Ping-pongiści poznańscy „Stali” gościli w niedzielę zespół mistrza Polski wrocławskie „Ogniwo”. Można śmiało powiedzieć, że spotkanie to dostarczyło dużo emocji i stało na takim poziomie, jakiegośmy w Poznaniu nie oglądali od pamiętnego występu znakomitych tenisistów stołowych CSR.

Zespół „Ogniwa” przetrzymał spotkanie w przebiegującym stosunku

8:2. Jedyne 2 punkty oddał młody Szlachetę w meczach z Kowalczykiem i Tomczakiem I.

Wśród zwycięzców doskonale zagrał Arbach, wygrywając wszystkie swoje spotkania. Z pewnością zawodnicy „Stali” dużo skorzystali w tym trudnym, ciekawym meczu.

(Kw)

Dwa zwycięstwa Ogniwa Poznań

Z cyklu rozgrywek o drużynowe mistrzostwo wojewódzkiej ping-pongiści poznańskiego Ogniwa rozegrali mecz z zespołem Koła Sp. Unii — Stomil. Mimo zwycięstwa o poru i dużej ambicji Unia zeszła pokonana stosunkiem 3:7. Bardzo emocjonującą grę mieli Ciechanowski (O) z Dobkowskim (U) 21:17, 19:21, 21:16, Waxman — Dobkowski

9:21, 21:15, 21:14 i Ciechanowski — Stroński 14:21, 21:16, 14:21.

Wśród stołowców najlepiej wypadł Stroński, który wyraźnie się poprawił, a uległ bardzo dobremu Linettiemu po walce 19:21, 18:21.

W drugim spotkaniu pod „gradem” drajwów i ściąg Linetti, Waxmana i Ciechanowskiego, znaleźli się poznańscy akademicy. AZS przegrał, urywając tylko dwa punkty w stosunku 2:8.

W tych spotkaniach zespół Ogniwa udowodnił, że ma podstawy do zdobycia wicemistrzostwa Wielkopolski przy końcu rozgrywek. W obu meczach najlepszym zawodnikiem był ruchliwy Linetti (O) i jego czołowa pozycja w tenisie stołowym naszego województwa nie ulega wątpliwości. (kw)

Z piłki nożnej

Kraków mógł sobie w niedzielę popatrzeć na ciekawą i technicznie dobrze postawioną mecz piłkarski. Do towarzyskiego spotkania stanęły reprezentacje syreniego grodu i prastarej wawelskiej stolicy.

Zwyciężył Krakowianin, raz jeszcze potwierdzając swą renomę stolicy polskiego piłkarstwa. Wynik 2:0. Bramki strzelili Mordarski i Bobula.

Za to nie starczyło krakowianom sił na zwyciężenie reprezentacji Rzeszowa, która z Krakowem II wygrała piłkarskie zawody w stosunku 4:3.

Beniaminek II ligi piłkarskiej, Kolejarz z Leszna już teraz pokazuje ostrze swych pazurów. Oto stanął do zawodów z poznańskim Kolejarem (w pełnym składzie) i... i co — wygrał mecz 3:2).

Oho, ten wynik ładnie świadczy o ambitych leszczyńskich. Czekamy na ich wystąpienia w walce o punkty w II lidze. (now)

Dogrywki szachowe o mistrzostwo Poznania

Wznaglone rozgrywki szachowe w ramach turnieju indywidualnego o mistrzostwo Poznania przyniosły takie wyniki:

Janik zremisował z Kłodzieckim. Również remisem po bardzo zajętej grze skończył się pojedynek Tomczaka z Neugebauerem. Spotkanie kolegów klubowych Janik — Bloch, wygrał Janik. Cenne zwycięstwo nad Bronisławem Stróżnakiem odd

Do Warszawy przybyła ekipa bokserów francuskiej organizacji sportu robotniczego FSGT.

W skład reprezentacji wchodzi 12 pięściarzy, kierownik, trener i sędzia. Francuzi przyjeżdżają bez zawodników wagi półciężkiej i ciężkiej. Drużyna FSGT składa się z młodych zawodników. Wszyscy oni są robotnikami, głównie z przemysłu metalowego. Najmocniejszym punktem reprezentacji są: de Sousa w wadze koguciej, piórkowiec Morestin i Michel w wadze średniej.

W skład reprezentacji wchodzi: waga musza — Bonard i Moreau, waga kogucia — de Sousa i Fournier, waga piórkowa — Morestin i Remplacants, waga lekka — Rampon i

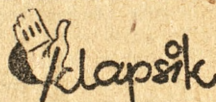
Glinestoux, waga lekko-półśrednia — Garcia, waga półśrednia — Fournier L., waga lekkośrednia — Michel.

Kierownikiem drużyny jest Teglia, trenerem — Chazalon, a sędzią — Martin.

Kraków 105:85

Pływackie reprezentacje Krakowa i Katowic spotkały się na zawodach o Puchar Miast. Zwycięstwo odnieśli pływacy okręgu krakowskiego w stosunku 105:85. Wynikiem zwycięstwa pojedynków jest nowy rekord klubowy Polski w sztafecie 4x100 m stylem dowolnym kobiet oraz nowy rekord okręgu krakowskiego.

Zawodniczki Budowlanych z Chorzowa Milnikiel, Badura, Skotnik i Urszula Gryszczyk uzyskały w sztafecie czas 5.29.6 min. a Krupa z Krakowa na 200 m stylem klasycznym 3.01.9 co jest nowym rekordem okręgu. W piłce wodnej Katowice pokonały Kraków 9:4.



W pięć światła! — wójca sportowcy w Trzciance, radzi bardzo z posiadania pięknej sali sportowej, jak jej mogą być pozardości sportowcy z innych miast.

Niestety, sala ćwiczeń w Trzciance posiada tylko jedną żarówkę, której zadaniem jest oświetlić następujące pomieszczenia:

1. korytarz,
2. szatnię żeńską,
3. szatnię męską,
4. fazynek,
5. toalety,
6. salę sportową.

Biedna... żarówka i zakłopotani sportowcy w Trzciance. Ale my wierzymy, że PKRF znajdzie radę i w ćwiczeniach sali w Trzciance będzie jasniej. (n)

Pracownicy poszukiwani

Głównego księgowego do samodzielnej placówki w Obornikach (od 1. XII. 51) poszukuje Przedsiębiorstwo Państwowe. Oferty Głos Wielkopolski dla K2303.

Rutynowanego szwajcara do bratniego Zakładu poszukuje Zootechniczny Zakład Doświadczalny Ciołkowo pow. Gostyni. Placa w/g umowy zbiorowej. K 2305

Głównego inżyniera, głównego księgowego, technika budowlanego z branży metalowej, ślusarzy mechaników zaangażuje natychmiast Zarząd Przemysłu Szkłarskiego, Poznań, pl. Wolności 6. K2310

Referenta pracy i placę z praktyką poszukuje placówka spółdzielcza w Poznaniu. Oferty z życiorysem Głos Wielkopolski dla K2312

Dobrá kucharkę przyjmie na bardzo dobrych warunkach Internat przy P. L. P. w Osie Lubuskim, pow. Rzepin, woj. Zielona Góra. Mieszkanie na miejscu. K2314

Lekarskie

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych, dr med. Witold Hawryliński, przyjmuje Poznań, ul. Zeylanda 1. 16844g

Wolne posady

Pomoc domowa na stałe lub przychodnia, ewtl. wychowawczyni, natychmiast potrzebna. Warunki dobre. Poznań, Feliksa Nowowiejskiego 55. 16840g

Uczeń krawieckiego przyjmie Lis, Poznań, Fabryczna 1. m. 10. 16832g

Pomoc domowa chorej osobie potrzebna. Poznań, Marcejańska 61, m. 5. 16809g

Chłopak powyżej lat 16 do prac w drzewie potrzebny zaraz. Wytwórnia Zabawek, Poznań, ul. Żydowska 27. 16818g

Gospośka kwalifikowana z referencjami potrzebna zaraz do domu lekarza. Zgłoszenia od 19—20. Adres: wskaże Głos Wielkopolski nr 16828g.

Fryzjerka potrzebna. Poznań, Garbary 56. 16823g

Nauka

Trzymiesięczne nowoczesne kursy księgowości. Łódź, skrytka 163. K2298

Sprzedaż

Sportowa nowa, modna — na sprzedaż. Poznań, Mostowa 26. m. 8. 13793p

Dziurkarka Singera i maszynę do szycia sprzedam. Poznań, Mostowa 4, m. 8. 16779g

Kożuch długi sprzedam. Oferty Głos Wlkp. dla 16775g.

Motocykl NSU setka, na star. tel. teleskopy, sprzedam. Poznań, Wilkońskich 6, m. 2. 16786g

Burko i sypialnię sprzedam. Adres wskaże Głos Wielkopolski nr 16771g.

Czeska spacerówka, 1500. — kurtka skórzana, sprzedam. Poznań, Rokossowskiego 86, m. 13. 16777g

Piec stałopalna, kasę pancerną,

aparatus spawania z reduktorem, 200 puszek blaszanych 3 kg sprzedam. my. Poznań, tel. 49.47. 16822g

Westfalkę na gaz i węgle — sprzedam. Oferty Głos Wielkopolski dla 16770g

Wózek koszykowy (antko) — sprzedam. Poznań, Rokossowskiego 163, m. 7. 16784g

Wanne, piec kąpielowy sprzedam. — Oferty Głos Wielkopolski dla 16768g.

Wózek (auto) na kulowych łożyskach sprzedam. Poznań, Szamarskiego 41, m. 2. 16783g

Tapczany stale na składzie. Pracownia tapicerska, Poznań, Rokossowskiego 81. 16781g

Tapczan nowy sprzedam. Poznań, Rybaków 13, m. 28. 16785g

Radio „Aga” oraz adapter „Telefunken” sprzedam. Poznań, Staszica 4, m. 15. 16787g

Parcele budowlana 1200 m² (Osiedle Warszawskie), 12000, sprzedam. Oferty Głos Wielkopolski dla 16816g.

Barak mieszkalny (4 ubikacje) sprzedam. Kościan, Poznań, sk. 121. 13680p

Wózek dziecięcy, koszykowy, sprzedam. Poznań, Wrocławska 17, m. 9. 16811g

Wózek (auto), stan dobry, sprzedam. Poznań, Świerczewskiego 167, działka 22. 16807g

Perleś (średnia figura) okazynie sprzedam. Poznań, Piękary 1, m. 11. 16827g

Planino dobre sprzedam. Adres wskaże Głos Wielkopolski nr 16803g.

Parcele willowe, uzbudowane, 925 m², Dąbrowskiego, 780 m², Rokossowskiego, blisko tramwaju, sprzedaż Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 16802g

OGŁOSZENIA DROBNE

Stół owalny, rozkładany, sprzedam. Poznań, Świerczewskiego 13, m. 13. 16817g

Deski stolarka 30,40 mm, pelisy damskie, sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 187, m. 9, od godz. 16. 13906p

Bufet, stół okrągły, 4 krzesła, sprzedam. Poznań, Samuela Engla 7, m. 10. 16825g

Kupna

Maszyn biurowych części, również zniszczone, polamane maszyny do rozbiórki, kupujemy. Warsztat naprawy maszyn biurowych. Poznań, pl. Wolności 2. 16410g

Willę komfortową, solidnie budowę kupię. Cena obojętna. Oferty Głos Wlkp. dla 16553g

Willę, domy, parcele, poszukuję — Gruszczyński, Poznań, Wawrzyniaka 22, tel. 13.26. 16554g

Krosno ręczne, metr szerokie, kupię. — Oferty Głos Wielkopolski dla 16797g.

Strugarki i gryzarki kupię. Poznań, Alfreda Lampego 2, m. 7 (dawnej Sew. Mielżyńskiego). 16796g

Samochód półtonowy kupię. — Poznań, telefon 525 82. 16830g

Domek z ogrodem pod miastem lub na wsi przy stacji do 30000 kupię zaraz. — Oferty Głos Wlkp. dla 16813g.

Parcele mniejszą od właściciela kupię. — Oferty Głos Wielkopolski dla 16801g.

Parcele! Willę! Kamienicę! — Natychmiast kupię „Union”, Poznań, Nowowiejskiego 9 (dawnej Rzeczypospolitej). 16597g

Opone nowa, lub bardzo dobytej stanie, 350 X 19, kupię — Poznań, Kanalewa 14, warsztat. 16820g

Naszyjnik również z brylantami oraz kolczyki kupię zaraz. — Oferty Głos Wielkopolski dla 16819g.

Kożuska kulkowe i rolkowe, nowe i używane, różnych wymiarów, kupimy. Firma Bracia Zagórcy, Poznań, Dąbrowskiego 80. 16804g

Parcele 800—1000 m² lub dom z ogrodem na peryferiach Poznania kupię. — Oferty Głos Wielkopolski dla 16824g.

Zamiana

3-pokojowe mieszkanie w Szczecinie zamienię na 2 lub 1 pokój z kuchnią w Poznaniu. — Adres wskaże Głos Wielkopolski dla 16772g.

Półtora pokoju, balkonem, użyciem kuchni, przynależnościami, zamienię na 2 pokoje z kuchnią. — Oferty Głos Wielkopolski dla 16788g.

2 pokoje z kuchnią zamienię na pokój z kuchnią, ewtl. półtora. — Oferty Głos Wielkopolski dla 16774g.

4-pokojowe, wygodami, Katowicach, zamienię na podobne okolice Poznania. Oferty Głos Wielkopolski dla 16805g.

Dwupokojowe mieszkanie z wygodami zamienię na 1-pokojowe. — Oferty Głos Wielkopolski dla 16808g.

Wolne lokale

Małeńki pokójko po remoncie oddam. Oferty Głos Wielkopolski dla 16790g.

Dnia 3 grudnia 1951 r. zmarła w Bogu, po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza córka, nasza najdroższa siostra, szwagierka, kuzynka i ciocia, śp.

Stanisława Ludwiczak

b. siostrzyska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 6 bm., o godz. 10.30 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążeni matka, siostra, brat i rodzina.

Poznań, ul. Szewska 11, m. 4. 16860g

GLINĘ garncarską

z wykopu oddam. Informacje: Poznań, tel. 29-92.

Lokali użytkowych

ewent. piwnic na laboratorium filmowe szukamy. Oferty Głos Wlkp. dla 16793g

Pokój umeblowany w okolicy Poznania (stacja kolejowa) — oddam 1—2 osobom. Oferty Głos Wlkp. dla 16826g.

Studentki przyjmie na wspólny pokój (Śniadecznik). — Oferty Głos Wlkp. dla 16839g.

Szuka lokalu

Pokoju umeblowanego poszukuję zaraz. Oferty Głos Wielkopolski dla 16810g.

Dwaj studenci pilnie poszukują pokoju, najchętniej Solacz, Oferty Głos Wlkp. dla 16799g.

Inżynier samotny, na stanowisku, poszukuje pokoju. Oferty Głos Wlkp. dla 16800g.

Pokoju — dwóch, pustych, u umeblowanych poszukuje budowniczy. — Oferty Głos Wielkopolski dla 16812g.

Przedsiębiorstwo Państwowe w POZNANIU

POSZUKUJE

dzierżawy magazynów

o powierzchni 500 m² i większych. Oferty „Głos Wielkopolski” dla K2316

Zguby

Zgubiono kartę meldunkową, wystawioną przez GRN w Trz. dniu, pow. Krasnik, na nazwisko Czesław Gierczak, 16806g

Zgubiono legitymację A. H. nr 4860 na nazwisko Walerian Kopras. 16792g

Skradzione książeczki wojskowe RUK Ostrow Wlkp. odcinek zameldowania tymczasowego na nazwisko Henryk Guździol. 16721g

Zgubilem dokumenty: ks. ażeć ke wojskowa, karte rowerowa, karte meldunkową oraz 130 zł. Kazimierz Dopierała, Pałaczn. 13789p

Zgubiono książeczki wojskowe RUK Poznań na nazwisko Aleksander Ganda. 16780g

Zginię

Zginię wilk szary (sucza) o kolicy Szelaga. Zwrot za wynagrodzeniem. Kaźmierczak, ul. Ugory 89, Szelag. 16821g

Zgubiono książeczke Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Maciej Wielkiak. Poznań-Kawica, Perłowska 18. 16815g

Zgubiono kartę meldunkową na nazwisko Marianna Ignaszewska. 16852g

Skradzione zaświadczenie rejestracji wojskowej RUK Ostrow Wlkp. dowód osobisty, odcinek zameldowania na nazwisko Kazimierz Klepac. 16722g

Różne

Podnoszenie oczek na poczekaniu załatwiamy Poznań Stary Rynek 50. I piętro. 16589g

Dnia 3 grudnia 1951 r. zmarł w Bogu, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec, dziadek, teść, brat i szwagier, śp.

Jan Sulski

mistrz ślusarski

przeżywszy lat 60.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 6 bm., o godz. 10.30 z kaplicy na cmentarzu górczyńskim.

W ciężkim smutku pogrążone żona, dzieci i rodzina.

16861g

Nagrody i dyplomy uznania otrzymali wzorowi hodowcy

Zorganizowane w wielu gminach województwa poznańskiego i zielonogórskiego pokazy byłyby stanowiły najlepszy dowód, że chłopcy przekonał się o dużej opłacalności hodowli, której rozwój umożliwiły przydziały przez państwo bezwzględnie kredyty na zakup odpowiedniego materiału hodowlanego.

Za najlepsze i najładniejsze sztuki wielu rolnikom przyznano w czasie pokazów dyplomy uznania i nagrody pieniężne. W pow. czarnkowskim otrzymali je Stanisław Fręsko i Władysław Dymek z Roska, Augustyn Matczak ze Smieszekowa i Bogusław Kociński z Antoniewa. Piękne okazy zademonstrowali chłopcy w gminie Błaszki powiatu Kalisz, spośród których wyróżniono 13 hodowców w I grupie, 19 w II i 11 w III grupie.

Coraz więcej zwierząt gospodarskich hodują chłopcy powiatu wrzesińskiego. Na pokazie w gminie Miłosław nagrodzono za najlepsze okazy 28 rolników. Pierwsze nagrody otrzymali: Franciszek Małecki z gromady Białe Piątkowo, Antoni Paszak z Biechowa, Antoni Pawlak z Czeszowa, Michał Kaczmarek z Chlebowa i 5 innych hodowców.

Sprawnie zorganizowano również pokazy w powiecie zielonogórskim. Chłopcy tamtejsi wystawili okazy krów, które dzięki racjonalnemu odżywianiu dają coraz więcej mleka.

Chłopi spieszą się z wykonaniem orek zimowych

Korzystając ze sprzyjających dla rolnictwa warunków atmosferycznych, rolnicy pracują intensywnie przy orkach zimowych. W sprawnym i szybkim wykonywaniu orek przodują chłopcy województwa: lubelskiego, krakowskiego i katowickiego. Stosunkowo najsłabiej wykonywane są orki zimowe w woj. szczecińskim, koszalińskim i wrocławskim.

W woj. lubelskim orki zimowe pierwsi ukończyli chłopcy powiatu tomaszowskiego.

W woj. krakowskim wykonano już 84 proc. planu orek zimowych. Wysoki procent wykonania orek w tym województwie jest w dużym stopniu zasługą rad narodowych, które mobilizują chłopów do sprawnego przeprowadzenia orek.

Na temat kin

Mieszkańcy powiatu rzepińskiego mają żal do pracowników „Filmu Polskiego”, że kina objazdowe omijają ich wioski i miasteczka, zaglądając jedynie do sąsiednich. Dla mieszkańców tego powiatu możliwość zobaczenia dobrego filmu, to już nie tylko sprawa rozrywki, ale sprawa podniesienia poziomu kulturalnego i pogłębienia wiadomości.

Sprawa remontu kin w Krośnie leży na sercu wszystkim mieszkańcom miasta. Użytkowana obecnie na kino sala gimnastyczna nie może zastępować właściwej sali na dłuższy okres. Remont właściwej sali kina zaplanowano już w roku 1948 i do tej pory nie został wykonany.

Kina w Szprotawie i Głogowie już w dniu 18 listopada wykonały 105 proc. planu frekwencji. Pracownicy tych kin osiągnęli dobre wyniki pracy dzięki właściwemu zorganizowaniu, rozprowadzaniu biletów i umiejętnej organizacji seansów w ramach współpracy z radami narodowymi.

Objazdowe kino „Baza” w Zielonej Górze, zorganizowane przez pracowników tamtejszego Okręgowego Zarządu Kin, wykonało ponad 350 proc. planu w ramach Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko — Radzieckiej, docierając do najelegszych wsi.

Wśród kin województwa zielonogórskiego na specjalne wyróżnienie zasługują kina miejskie: „Jedność” w Zaganiu, „Pionier” w Żarach, „Nysa” w Zielonej Górze, „Słoneczko” w Gorzowie, „Odra” w Nowej Soli. Cieszyły się one wielką frekwencją publiczności w czasie Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko — Radzieckiej. W tym miesiącu z wiejskich kin stały się wyróżniać kina w Zukowicach, Świdnicy, Nowych Czaplach, Czerwinku i Kolsku.

Na równi z kinami festiwalowymi, walczyły również o przekroczenie planu upowszechnienia filmów radzieckich i kina niefestiwalowe, tak w mieście jak i na wsi. (wjc)

Dzielna załoga gorzowskiego „URSUSA” realizuje trzeci rok planu 6-letniego

Dzielna załoga „Ursusa”, jednego z przodujących zakładów przemysłowych w Gorzowie, zakończyła roczny plan produkcyjny na 37 dni przed terminem. Sukces ten jest tym większy, iż załoga boryka się jeszcze z poważnymi trudnościami technicznymi, które hamują tok produkcji.

Jedną z takich bolączek jest właśnie brak nowoczesnych bębnow do oczyszczania drobnych odlewów. Istniejące obecnie, na skutek starości staną zapewne w niedługim czasie zupełnie. Ale ludzie z odlewni, to zahartowani robotnicy w walce o wykonanie planu. Do nich należą przodujący we współzawodnictwie formiarze, jak Stanisław i Józef Zimni, E. Balanda, J. Sulmiński, St. Gospodarek, Franciszek, Konter, Skocz i inni. Dzielnie im sekundują w tej pracy ładowacze żeliwa: S. Moskalewicz i J. Sielacz oraz brygada rzeńiarzy z M. Gólbrowicz, Zofią Nadolską, Józefą Rutowicz, Apolonią Proch, C. Reszkiem i Prokopowiczem na czele.

Mechanicy nie gorsi

W walce o przedterminowe wykonanie planu rocznego nie ustępowały także brygady mechaników, pomimo, że i tu piętrzą się poważne trudności. Groźnym zjawiskiem są tworzące się w pewnych okresach wa-

... bar mleczny i cukier-
nia PSS w Wolsztynie nie
posiadają żadnych szyl-
dów?

... w lokalu zajmowanym
przez Powiatowy Oddział
TPP-R w Obornikach są
jeszcze na ścianach haki
— pozostałość po sklepie
rzeźnickim?

... bar mleczny i cukier-
nia PSS w Wolsztynie nie
posiadają żadnych szyl-
dów?

Do dnia 31 października wykonali zadania II roku planu 6-letniego Jarocińskie Zakłady Metalowe. W ślad za nimi poszły Wielkopolskie Zakłady Przemysłu Drzewnego, oraz Jarocińskie Zakłady Przemysłu Odrzutowego. Robotnicy tych zakładów zaapelowali do swoich towarzyszy — robotników i chłopów z powiatu jarocińskiego o przedterminowe wykonanie swych zobowiązań.

Idąc za przykładem klasy robotniczej, tysiące chłopów i dziesiątki gromad codziennymi dostawami zwiększają procent wykonania planu. (r)

(Opracowane na podstawie wiadomości nadesłanych przez korespondentów).

Przodujący ludzie wsi

MARIA HOREMSKA

Maria Horemska jest dokarmiaczką w Spółdzielni Produkcyjnej w Sadach pow. poznański. Ambicją jej było i jest prowadzenie wzorowej obory. Plan ten wcieliła konsekwentnie w czyn. Dzięki troskliwej opiece jaką otacza bydło, dzięki utrzymywaniu wzorowej czystości w oborze, podniosła mleczność krów w Spółdzielni o 50 proc.

Wyniki swej pracy postanowiła nadal podnosić. Nic dziwnego. Dziś pracuje dla siebie, dla zespołu spółdzielczego, a nie dla obszarnika, jak przed wojną. Marii Horemskiej należy żyć jak najwięcej, jak najwięcej dla liczby pracowników wsi, powinna pójść za jej przykładem.

Odniesienie Marii Horemskiej Srebrnym Krzyżem Zasługi przyjęli spółdzielcy ze szczerym zadowoleniem. (ipc)

skie gardła, powstające na skutek zbyt małej ilości dostarczonego do obróbki odlewu, którego duże ilości idą w stan nieobrobiony na zamówienia klientów. Tokarze zaś skarżą się na zbyt stare obrabiarki. Co prawda dział remontowy robi co może i pobudza do życia odmaiwiające posłuszeństwa maszyny, ale zbyt często one zawodzą. Gdyby to były tylko te trudności! Jednym z zasadniczych warunków wykonania jest przecież doborowa kadra fachowców. A tych w dziale mechanicznym „Ursusa” brak. Produkcję wykonują tu ludzie przyuczeni. Toteż majstrowie i brygadzista awansowany z tokarzy: J. Przygodzki, A. Michałczyk, J. Cierpielewski, R. Wilkus, Rokicki, Pudło i wielu innych całą „duzę” wkładają w szkolenie nowych kadr. Utrudnia jeszcze bardziej tę sytuację płynność ludzi warsztatowych. Mimo to stare „wiarusy” nie zalamują rąk, a produkcja wciąż idzie naprzód. Wymienić tu przede wszystkim należy tokarzy: J. Krawczyka, J. Barczewskiego, St. Binkowskiego, Wł. Czyżewskiego, A. Skobuszynskiego i idących razem z nimi w produkcji „młodzieźców” — Szumińskiego, Szulca, Gawrysia, Olejniczaka, czy też ślusarzy, jak E. Lemański, St. Kwaśny, St. Waldman, Kadubowski i wielu innych. Niepodobna wymienić wszystkich.

Mówiąc o najważniejszych

Teatr Ziemi Lubuskiej rozpoczął przedstawienia

Teatr Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze rozpoczął już swą stałą artystyczną działalność — premierą „Iredrowskiej „Zemsty”. Komedię tę wyreżyserowali pieczeniowicze dyr. Róża Gell i Józef Zmuda.

Na czoło premierowej obsady wysunęli się: Eugeniusz Szalkowski, Karol Hruby, Stanisław Martin i Józef Michałowicz. Szalkowski w roli Papkina stworzył postać komiczną, daleką od groteskowego przeholowania. Hruby był wyniosłym, dumnym człowiekiem, lecz chyba zbyt mało impulsywnym, jak na Rapusiewicza. Martin jako rejent Milczek dał z siebie cały kunszt aktorski, przedstawiając postać wierną intencjom Fredry. Michałowicz w roli Dyndalskiego wypadł doskonale, operując dyskretną, dobrze bawiącą „vis comica”.

Postacie kobiece odtwarzały Ada Kiss i Iza Stankiewicz. Pierwsza jako Klara „nie czuła się” w roli, która nie odpowiadała jej indywidualności. Zalety sceniczne Ady Kiss przestępowały raczej do roli o silnym dramatycznym napięciu. Iza Stankiewicz zabłysła jako Podstolina, aczkolwiek w scenach z Wacławem odczuwano się brak niezbędnej ekspresji i finezji. Józef Zmuda poprawny Wacław, był może zbyt sztywny w ruchach, często nieuzasadnionych. Wacław Ożmiński pokazał jak z przyrodycznej roli

Teatry

OPERA — g. 14 „Cyrulik sewilski”, g. 19 „Carmen”

Kina

APOLLO — g. 16, 18 i 20 „Zwarlowane lotnisko”

BAŁTYK — g. 16, 18 i 20 „Poddany” (I. 14)

MUZA — g. 16, 18 i 20 „Baryczka” (od lat 18)

RIALTO — g. 16, 18 i 20 „Srebrne kolczyki” (od lat 12)

WARTA — aktualności g. 11 i 12; młodzieżowe g. 14 i 16 „Poszukiwacz złota”; g. 18 i 20 „Albeniz” (od lat 16)

FOTOPLASTIKON — g. 10 — 22 „Paryż w początkach XX wieku”

działach produkcyjnych zakładu, trudno pominąć pracowników umysłowych, którzy wspólnie tworzą dzielną załogę „Ursusa”. Do nich należy były formiarz, a obecny kierownik odlewni — Antoni Żarnowski, szef produkcji — inż. J. Giese, szef kontroli technicznej — Zbigniew Heindrich, awansowany z tokarza na kalkulatora — Czesław Ancuta, młodzi technicy Szczerbel i Janowicz czy też zwykli pracownicy warsztatowi, wydajni w pracy, jak Helena Gwizdała, Czesława Fradrych, M. Adaszewski itd.

Wszyscy oni, wspólnie z całą załogą przystąpili już do realizacji trzeciego roku planu 6-letniego. (rb)

Pożyteczna innowacja

Oddział wojewódzki Centrali Aptek Społecznych w Zielonej Górze wprowadził z dniem 25 listopada 1951 roku pożyteczną innowację. Mianowicie Apteka nr 2 w Zielonej Górze i Apteka nr 27 w Gorzowie prowadzić będą również artykuły dentystryczne, używane w pracy ambulatoriów i przychodni dentystrycznych, oraz lekarzy dentyistów. Innowacja ta usprawni pracę ambulatoriów i przychodni i zmniejszy ich koszty. (wjc)

Mówiąc o najważniejszych

Teatr Ziemi Lubuskiej rozpoczął przedstawienia

Teatr Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze rozpoczął już swą stałą artystyczną działalność — premierą „Iredrowskiej „Zemsty”. Komedię tę wyreżyserowali pieczeniowicze dyr. Róża Gell i Józef Zmuda.

Na czoło premierowej obsady wysunęli się: Eugeniusz Szalkowski, Karol Hruby, Stanisław Martin i Józef Michałowicz. Szalkowski w roli Papkina stworzył postać komiczną, daleką od groteskowego przeholowania. Hruby był wyniosłym, dumnym człowiekiem, lecz chyba zbyt mało impulsywnym, jak na Rapusiewicza. Martin jako rejent Milczek dał z siebie cały kunszt aktorski, przedstawiając postać wierną intencjom Fredry. Michałowicz w roli Dyndalskiego wypadł doskonale, operując dyskretną, dobrze bawiącą „vis comica”.

Postacie kobiece odtwarzały Ada Kiss i Iza Stankiewicz. Pierwsza jako Klara „nie czuła się” w roli, która nie odpowiadała jej indywidualności. Zalety sceniczne Ady Kiss przestępowały raczej do roli o silnym dramatycznym napięciu. Iza Stankiewicz zabłysła jako Podstolina, aczkolwiek w scenach z Wacławem odczuwano się brak niezbędnej ekspresji i finezji. Józef Zmuda poprawny Wacław, był może zbyt sztywny w ruchach, często nieuzasadnionych. Wacław Ożmiński pokazał jak z przyrodycznej roli

Mimo drobnych niedociągnięć całość przedstawienia stała na dostatecznym poziomie, a zasłużone oklaski publiczności świadczyły o uznaniu dla artystów. Podczas spektaklu odczytano despesze otrzymane przez teatr z okazji inauguracyjnego przedstawienia od ministra kultury i sztuki, redakcji i korespondentów terenowych „Głosu Wielkopolskiego”, Koła Korespondentów Polskiego Radia oraz innych instytucji i organizacji. MIECZYSLAW TURSKI

CO — GDZIE — KIEDY w POZNANIU

Wystawy

MUZEUM NARODOWE — „Muzea stolicy Związku Radzieckiego” (g. 13—19)

ARCHIWUM PANSTWOWE, ul. 23 Lutego 41/43 — „Wielkopolska i Poznań w dokumentach archiwalnych” (g. 10—16)

CBWA ul. Marcinkowskiego 28 — Wystawa prac malarskich i rysunkowych A. Lenicy pl. „Bułgaria w kraj. obrazie” (g. 10—18)

ŚWIETLICA ART. „PLASTYKOW”, ul. 27 Grudnia 4 — „Wystawa akwareli art. mal. Stefana Pajackowskiego” (g. 10—18)

Radio

Program II Fala Poznania 249 m

Wiadomości: 5.05, 6.50, 7.55, 17.18.50, (P-n) 21.23.50

Koncerty: 5.10 — poranny, 6.50, 7.20 — muzyka ludowa, 14.10 (P-n) — recital klarnetowy, 14.50 (P-n) — amatorzy soliści, 15.05 (P-n) — na swojską nutę, 16.35 (P-n) — kompozytorzy poznańscy, 17.15 (P-n) — żyć, 18 — kameralna muzyka polska, 19.05 (P-n) — muzyka ludowa, 20 — dla górników, 21.30, 21.50 — Festiwal Muzyki Polskiej, 22.35 — dla wszystkich.

Dbajmy o świetlicę!

Wiele jest dobrych świetlic, które tętnią młodym życiem, zdrową wesołością i pieśnią. Tak jest w Szczepankowie pod Szamotułami, tak jest i w wielu innych miejscowościach. Do dobrych świetlic można by zaliczyć też świetlicę Spółdzielni Produkcyjnej w Młodasku (powiat Szamotuły), gdyby nie brak gier, a przede wszystkim szachów i stołu ping-pongowego. Młodzież sportowa tej miejscowości narzeka na brak sprzętu, a przede wszystkim na brak boiska.

Do złych świetlic zaliczyć należy świetlicę w Zwirowni, w Kowanowie niedaleko Obornik. Nie wiadomo z jakich przyczyn została — pragnia dla pracowników, a dwa razy była... sklepikiem. Gazetki ścienne wiszą w niej od pół roku bez zmiany. Niewiele lepiej przedstawia się świetlica w Czeszewie (powiat Września), gdzie radio gromadzi się służa wyłącznie sołtysowi. Również w powiecie ostrowskim parę świetlic zostało zajętych przez Gminną Spółdzielnię na... magazyny zbożowe (Biniew i Raszków).

Przytoczone przykłady są dowodem złego stosunku niektórych terenowych władz do życia świetlicowego. Sądźmy, że niedociągnięcia zostaną zlikwidowane i w świetlicach znówu tętnić będzie właściwe życie kulturalne. (jpb)

5 KRONIKA GRUDZIEŃ

ŚRODA
Anastazego
Kryszyny

Słodce w.: 7.45
zach.: 15.41

Księżyc w.: 12.24
zach.: 23.39

Zachmurzenie duże z opadami w południowo-wschodniej Polsce i przejściowymi przejaśnieniami na półn. zachodzie kraju. Temperatura maksymalna od +6 st. C. do +9 st. C. Wiatry umiarkowane lub dość silne z kierunków południowo-zachodnich.

Dyżur pełni — Szpital Miejski nr 1 (chirurgia i interna), ul. Szkolna 14/16.

WYDAWCA: Instytut Prasy

„CZYTELNIK”

REDAKUCJE ZESPÓŁ: Redakcja Poznań, ul. Grunwaldzka nr 19 (II ptr.), narożnik ul. Marceilińskiej. — Centrala tel. 62-70 i 64-75; dział miejski tel. 79-88; dział depesz tel. 64-75; nocny (drukarnia) tel. 64-72.

PRENUMERATE: przyjmuje PPK „Ruch”, Poznań, ul. Kantaka nr 8/9 i wszystkie zamiejscowe placówki pocztowe. Cena prenu. zleconej: — miesięcznie z 4,05; kwartalnie z 12,15; półrocznie z 24,30. Tel. prenum. nr 52-931. Tel. komisu nr 16-69. Konto PKO V-6714

OGŁOSZENIA: Biuro Ogłoszeń RSW „PRASA”, Poznań, ul. Gen. Świerczewskiego 3. Tel. nr 62-31. Konto PKO Poznań nr V-5220.110. Biuro czynne od godz. 7 do 16.30; w soboty od 7 do 14.30.

Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Tłoczono: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka. Przedsiębiorstwo Państwowe, Poznań, ul. Wawrzyniaka 39.

K-2—13486

Audycje inne:

6.18 (P-n) — „O czym rolnik powinien pamiętać?”, 8 — kurs języka rosyjskiego, 13.30 — Wschodnia Radiowa, 13.46 — szkolna, 14.30 — „Parchomienko — żołnierz rewolucji”, 15.30 dla dzieci, 16 — Wschodnia Radiowa, 16.50 (P-n) — „Poznajemy naszych uczonych”, 17.45 — kurs języka rosyjskiego, 18.30 — Wschodnia Radiowa, 19 (P-n) — z życia spółdzielni produkcyjnych, 19.20 (P-n) — korespondenci przed mikrofonem, 19.30 — muzyka i aktualności, 20.45 — wspomnienia robotnicze.

Sport:

16.20 (P-n) — „Sport i muzyka”, „Sportowcy przed sezonem zimowym”, 21.26 — wiadomości.